

# PRZYMIERZE i Rozmowa

STUDIOWANIE PARSZY Z RABINEM SACKSEM

www.rabbisacks.org

f /rabbisacks

@rabbisacks

@rabbisacks



T"02

Tłumaczenie: Jolanta Różyło  
**CHIDUSZ.COM**

## Jak upadają cywilizacje

Ekew – 12 sierpnia 2017 / 20 aw 5777

Na czym polega prawdziwe wyzwanie podtrzymania istnienia wolnego społeczeństwa? Mojżesz udziela zaskakującej odpowiedzi na to pytanie w parszy na ten tydzień. Oto co mówi:

„Strzeż się, abyś nie zapomniał Wiekuistego, Boga twego [...] By gdy jeść będziesz do syta, i domy piękne pobudujesz, a zamieszkas w nich, a rogacizny i trzód ci się namnoży, srebra też i złota ci się namnoży, i wszystko co twoje się rozmnoży, nie wyniosło się serce twoje, *abyś zapomniał Wiekuistego*, Boga twojego, który cię wywiódł z ziemi Micraim, z domu niewoli [...] Abyś nie rzekł w sercu swoim: siła moja i moc ręki mojej zdobyła mi te dobra; [...] I będziesz, gdy zapomnisz Wiekuistego, Boga twojego [...] to ostrzegam was dzisiaj, że zginąć zginiecie!” (Dwarim 8:11-19)

W rzeczywistości Mojżesz chce powiedzieć młodemu pokoleniu: Myśleliście, że czterdzieści lat wędrówki po pustyni było wyzwaniem, które dobiegnie końca, kiedy podbijecie i zasiedlicie ziemię. W istocie jednak, kiedy zaspokoicie swoje wszystkie podstawowe potrzeby - zdobędziecie ziemię i niezależność, zbierać będziecie bogate plony i zbudujecie bezpieczne domostwa - wtedy rozpocznie się wasza prawdziwa, duchowa próba.

Prawdziwym wyzwaniem nie jest bieda ale dobrobyt, nie niepewność, a poczucie bezpieczeństwa, nie niewola, a wolność. Mojżesz, jako pierwszy w historii, wzmiankuje o prawie historycznym, które wiele wieków później zostanie jasno wyrażone, najpierw, przez wielkiego, czternastowiecznego islamskiego myśliciela Ibn Chalduna (1332-1406), później przez włoskiego filozofa polityki Giambattistę Vico (1668-1744), i w końcu, współczesnego nam harwardzkiego historyka, Nialla Fergusona. Wszyscy oni, tak jak Mojżesz, mówią o prawie, które ma wyjaśnić schyłek i upadek cywilizacji.

Ibn Chaldun uważał, że kiedy cywilizacja osiąga szczyt swojego rozwoju, jej elity przyzwyczajają się do luksusu i komfortu, a wtedy całość społeczeństwa traci, jak nazywał to Chaldun, *asabijja*, poczucie solidarności z innymi. Społeczności zagrażać może wtedy podbicie przez wrogi lud, który, choć mniej cywilizowany, jest bardziej zdeterminowany i społecznie spójny.

Vico opisał podobny cykl:

„Początkowo ludzie czują, co jest im niezbędne do życia, następnie zastanawiają się nad tym, co jest przydatne, później zajmują się tym, co komfortowe, potem uczą się rozkoszować małymi przyjemnościami, aby wkrótce stać się rozpustnymi, a w końcu bezrozumnie roztrwonić swoje majątki.”

Ten sam fenomen w mocnych słowach opisuje Bertrand Russell we wstępie do książki „Dzieje filozofii Zachodu”. Za cywilizacje, które osiągnęły szczyt swego rozwoju, uznaje on starożytną Grecję i Włochy z czasów renesansu, nie boi się jednak przyznać, że te dokładnie cechy, którym zawdzięczały one swoją wielkość, zawierały element destrukcyjny, który w końcu doprowadził do całkowitego upadku obu. Russell pisze:

„To, co przydarzyło się Grecji w czasach jej największej świetności, miało powtórzyć się także w renesansowej Italii: tradycyjne restrykcje moralne przestały istnieć, ponieważ w powszechnym mniemaniu kojarzono je z przesadami; zerwanie dawnych okowów wyzwoliło energię i twórczą aktywność jednostek, co przyniosło niezwykłą erupcję ludzkiego geniuszu, jednakże anarchia i skłonność do zdrady, które były nieuchronnym następstwem upadku moralności, doprowadziły Włochów do stanu zbiorowej niemocy i, podobnie jak Grecy, popadli niebawem w zależność od mniej cywilizowanych narodów, które ustrzegły się jednak rozpadu wszelkich więzi społecznych” (przeł. T. Baszniak, A. Lipszyc i M. Szczubiałka).

Niall Ferguson, w swej książce „Cywilizacja. Zachód i reszta świata”, twierdzi, że Zachód osiągnął światową przewagę dzięki sześciu „zabójczym aplikacjom”: konkurencji, nauce, demokracji, medycynie, konsumeryzmowi i protestanckiej etyce pracy. Dziś jednak Zachód traci już wiarę w swój potencjał i zagraża mu zdominowanie przez innych.

Mojżesz poruszył ten problem jako pierwszy w historii, a jego argumentacja stanowi centralny punkt księgi Dwarim. Jeśli uznacie - mówi on do kolejnego pokolenia - że sami zdobyliście ziemię i wolność, którą możecie się teraz cieszyć, staniecie się ludźmi zadowolonymi z siebie i pełnymi satysfakcji. Oto początek końca każdej cywilizacji. We wcześniejszym rozdziale Mojżesz używa nawet słowa *wenoszantem*, „usadowicie się” (Dwarim 4:25), które ma oznaczać brak moralnej i mentalnej energii do dalszego poświęcania się w imię obrony wolności.

Pogłębią się nierówności społeczne, bogaci zaczną prowadzić rozpustne życie, a biedni poczują się wykluczeni. Pojawią się społeczne podziały, frustracje i niesprawiedliwości. Społeczeństwo utraci swą spójność. Ludzie nie będą już odczuwali więzi wynikającej ze zbiorowej odpowiedzialności. Górę weźmie indywidualizm i zmniejszy się ogólne zaufanie - stopniowo zanikać będzie społeczny kapitał.

Przytrafiło się to, prędzej czy później, wszystkim cywilizacjom, nawet tym największym. Dla Izraelitów - małej społeczności otoczonej przez potężne imperia - oznaczałoby to katastrofę. W końcowych fragmentach księgi Mojżesz wyraźnie ostrzega Izrael przed porażką i zniszczeniem. Wylicza klątwy, które spaść mogą na jego lud, jeśli nie udźwignie on swych duchowych zobowiązań.

Tylko mając tę wiedzę, możemy dostrzec i zrozumieć doniosłe przedsięwzięcie, którego idea zapisana jest w księdze Dwarim. Idea ta polega na stworzeniu takiego społeczeństwa, które zdolne będzie przewyciężyć naturalne prawa, dotyczące rozwoju i upadku wszystkich cywilizacji. Jest to nadzwyczajna myśl.

Jak jednak można tego dokonać? Otóż możliwe jest to tylko wtedy, kiedy każda jednostka w społeczeństwie poczuwa się do odpowiedzialności za całość wspólnoty, zna historię swojego ludu, indywidualnie studiuje i stara się pojąć prawa, którymi rządzi się ogół oraz wkłada trud w naukę swoich dzieci, aby znały one podstawy swojej tożsamości.

Zasada pierwsza: Nigdy nie zapomnij, skąd pochodzisz

Wspieraj wolność poprzez zakładanie sądów i ustalanie litery prawa, oraz zapewnij sprawiedliwość poprzez troskę o biednych i upewnianie się, że wszyscy mają podstawowe warunki do godnego życia. Pielęgnuj tę zasadę poprzez zapraszanie samotnych do uczestniczenia we wspólnych świątkach, poprzez wspominanie przymierza każdego dnia, tygodnia i roku oraz poprzez jego wspólne odnawianie co siedem lat podczas zgromadzenia narodowego. Zatrósz się, aby nie zniknęli prorocy, którzy będą przypominać ludziom o ich powołaniu i obnażać nadużycia władzy.

Zasada druga: Nigdy nie odchodź od swych fundamentalnych zasad i ideałów

Dokonuje się to przede wszystkim poprzez uznanie, że istnieje siła potężniejsza niż my sami. Mojżesz uporczywie próbuje przekazać to ludziom. Społeczeństwa starzeją się i „usadawiają”, kiedy tracą

wiarę w transcendentność. Ludzie następnie przestają wierzyć w obiektywny porządek moralny, aby w końcu całkowicie zatracić wiarę w samych siebie.

Zasada trzecia: Społeczność jest tak silna, jak silna jest jej wiara

Tylko wiara w Boga może popchnąć nas do zatroszczenia się o innych jak o samych siebie. Tylko ona może zmotywować nas do działania na rzecz przyszłości, której nie będzie nam dane zobaczyć. Tylko wiara może powstrzymać nas przed czynieniem złego, nawet gdy czynimy je, wiedząc, że nikt o niczym się nie dowie. Tylko wiara w Boga może zapewnić nam pokorę, która przewycięży arogancję w dążeniu do sukcesu i zapatrzanie w siebie, które prowadzi, jak twierdzi w „Mocarstwach świata” (1987) Paul Kennedy, do nadmiernej militaryzacji, a w końcu, narodowej porażki.

W końcowych rozdziałach „Cywilizacji”, Ferguson cytuje członka Chińskiej Akademii Nauk Społecznych, będącego częścią zespołu, który za zadanie miał zbadać, dlaczego Europa, która do siedemnastego wieku nie dorównywała rozwojem Chinom, wyprzedziła je, osiągając ważną, a nawet dominującą pozycję w świecie.

Z początku, mówił, myśleliśmy, że to wasza broń. Byliście lepiej uzbrojeni niż my. Ale dążyliśmy dalej i doszliśmy do wniosku, że to wasz system polityczny. Zagłębiając się coraz bardziej, pomyśleliśmy, że to wasza ekonomia. Ale przez ostatnie dwadzieścia lat utwierdzamy się w przekonaniu, że chodziło o waszą religię. To tradycja judeochrześcijańska była fundamentem społeczno-kulturowego życia Europy i pozwoliła na rozwój kapitalizmu i demokratycznej polityki.

Tylko wiara może uchronić społeczeństwo od całkowitego upadku. To jedno z najważniejszych spostrzeżeń Mojżesza, które nigdy nie przestało być prawdziwe.